

Sygn. akt III AUa 464/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2013 r. w Szczecinie

sprawy J. M. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 kwietnia 2013 r. sygn. akt VII U 3510/12

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka SSA Urszula Iwanowska

Sygn. akt III AUa 464/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 września 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił J. M. (1) prawa do emerytury w wieku niższym, z uwagi na brak okresów pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy nie uwzględnił bowiem okresu zatrudnienia ubezpieczonego od 4 maja 1972 roku do 31 grudnia 1998 roku w Zakładach (...) S.A., z uwagi na brak przedłożenia za ten okres świadectwa pracy w szczególnych warunkach.

J. M. (1) odwołał się od tej decyzji i podniósł, że w zakwestionowanym okresie wykonywał pracę w szczególnych warunkach będąc zatrudnionym jako konserwator maszyn i urządzeń w przemyśle lekkim. Podkreślił, że osoby, które zostały zwolnione w okresie późniejszym niż on otrzymały świadectwa pracy z adnotacją o pracy w szczególnych

warunkach. Aktualnie pracodawca ten nie istnieje, wobec czego ubezpieczony nie jest w stanie przedłożyć nowego świadectwa pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości. Odnosząc się do zarzutów J. M. (1) wskazał, że z kserokopii akt osobowych wynika, iż odwołujący w Zakładach (...) S.A. zajmował stanowiska: ślusarza, ślusarza warsztatowego, ślusarza remontowego, ślusarza remontowego maszyn i urządzeń, brygadzysty – mechanika maszyn i urządzeń, mechanika, mechanika maszyn krojowni. Żadne z wymienionych stanowisk nie jest zaś wymienione w wykazie stanowisk będących pracami w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał J. M. (1) prawo do emerytury od miesiąca złożenia wniosku.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że J. M. (1) (ur. w (...) roku) od 4 maja 1972 roku do 31 grudnia 1998 roku był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Zakładach (...) S.A. w S., gdzie pracował jako konserwator maszyn i urządzeń w przemyśle lekkim, przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych. Praca ubezpieczonego polegała na konserwacji i naprawie maszyn. Jego zadaniem było utrzymanie w ruchu maszyn i urządzeń, ich regulacja (np. dostosowanie maszyny do grubości materiału) oraz okresowe remonty polegające na wymianie części bądź oleju. J. M. (1) zajmował się obsługą szwalni i krojowni. W zakładzie pracy często stanowisko pracy wskazane w angażu nie pokrywało się z obowiązkami rzeczywiście wykonywanymi przez pracownika. Pracodawca pomimo tego, iż ubezpieczony przez cały okres zatrudnienia wykonywał takie same obowiązki, określając stanowisko J. M. (1) stosował różne nazwy, m.in. ślusarz, ślusarz-mechanik, ślusarz remontowy maszyn, mechanik, mechanik maszyn krojowni, mechanik maszyn szyjących.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 32 i art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. z 2009 r. Dz.U. nr 153, poz. 1277, ze zm.; dalej jako „ustawa emerytalna”) oraz § 1, § 2 i § 4-8a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dalej jako „rozporządzenie z 1983 r.”) uznał, że odwołanie ubezpieczonego było zasadne.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 1983 r. w Dziale VII W przemyśle lekkim, pod poz. 4 znajdują się: Prace przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych. Ponadto z załącznika nr 1 do zarządzenia nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r. Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego (Dz.Urz. MG. z 1987 r. nr 4, poz. 7; dalej jako „zarządzenie resortowe z 1987 r.”) wynika, że pracą w szczególnych warunkach była praca konserwatora maszyn i urządzeń (pkt 47).

Oceniając charakter pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w Zakładach (...) S.A. w S., Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań świadków J. M. (2) i L. Z. oraz dokumentacji zawartej w aktach rentowych, w tym z akt osobowych oraz przesłuchał samego ubezpieczonego. Na tej podstawie ustalił, że J. M. (1) w spornym okresie pracował jako konserwator maszyn i urządzeń w przemyśle lekkim. J. M. (2) wskazał, że ubezpieczony miał za zadanie utrzymywać w ruchu maszyny i urządzenia szwalnicze, regulować je i dokonywać okresowych napraw, np. wymienić jakąś część, czy olej. L. Z. potwierdził, iż praca J. M. (1) polegała na konserwacji i naprawach maszyn. Według tego świadka, mimo różnego nazewnictwa stanowisk zajmowanych przez ubezpieczonego, jego praca przez cały czas polegała na tym samym. Również sam ubezpieczony twierdził, że przez cały czas wykonywał pracę tego samego typu, utrzymując maszyny i urządzenia w ruchu. J. M. (1) podnosił, że wykonywane przez niego obowiązki odpowiadają zakresowi prac wymienionych w Wykazie A stanowiącym załącznik zarządzenia z 1987 r., Dziale VII, pkt 4 Prace przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych, pozycja 47 - Konserwator maszyn i urządzeń.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego doprowadziła Sąd Okręgowy do przekonania, iż w trakcie trwania okresu spornego ubezpieczony faktycznie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, pracę w szczególnych warunkach w okresie od 4 maja 1972 roku do 31 grudnia 1998 roku, czyli ponad wymagane ustawą 15 – lat. Z tego

względem sądu pierwszej instancji uwzględnił odwołanie ubezpieczonego i przyznał J. M. (1) prawo do emerytury w wieku obniżonym od miesiąca złożenia wniosku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, który zaskarżył rozstrzygnięcie w całości, zarzucając mu:

- 1) naruszenie art. 32 ust. 1 i ust. 1a ustawy emerytalnej w zw. z § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia z 1983 r. poprzez przyjęcie, że J. M. (1) ma prawo do emerytury,
- 2) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności mających wpływ na wynik sprawy poprzez przyjęcie, że okres zatrudnienia ubezpieczonego w Zakładach (...) S.A. od 1972 do 1998 roku jest w całości okresem pracy w warunkach szczególnych,
- 3) błąd w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, że J. M. (1) ma wymagany 15-letni okres zatrudnienia w warunkach szczególnych, niezbędny do przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że zgodnie z postanowieniem działu VII, pkt 4, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r., do prac w warunkach szczególnych w przemyśle lekkim należy zaliczyć prace przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych. Z treści dokumentów z akt osobowych (zakresów czynności, angaży) wynika, iż ubezpieczony wykonywał różne prace, a nie tylko mechanika czy konserwatora maszyn. I o ile można przyjąć, że jako ślusarz oddziału remontu maszyn i urządzeń, J. M. (1) faktycznie pracował jako konserwator (gdyż to wynika z zakresu czynności), to zdaniem organu rentowego, takiego wniosku nie można wyciągnąć z zatrudnienia ubezpieczonego w charakterze ślusarza warsztatowego czy zatrudnienia jako mechanik-hafciarz. W czasie zatrudnienia, jak wynika z dokumentów osobowych, J. M. (1) pracował także jako sprzedawca na kiermaszu, jako ślusarz w dziale mechanika głównego oraz jako ślusarz-mechanik w oddziale krojowni. Zdaniem organu rentowego, czym innym jest praca mechanika czy ślusarza bezpośrednio w oddziałach związanych z produkcją wyrobów włókienniczych (jak krojownia czy szwalnia), a czym innym praca w dziale głównego mechanika, który skupia wszystkich pracowników warsztatowych, pracujących we wszystkich działach zakładu, a nie tylko w działach włókienniczych. Ponadto ubezpieczony pełnił obowiązki brygadzysty i nie wiadomo czy wówczas wykonywał też jednocześnie pracę ślusarza lub mechanika czy też jako brygadzysta nadzorował tylko pracę innych osób nie wykonując innych obowiązków. Skoro J. M. (1) nie wykazał 15 lat pracy w warunkach szczególnych, to nie spełnia warunku określonego w § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia z 1983 r., co wyklucza możliwość przyznania mu emerytury na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się w całości uzasadniona i doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania.

Przystępując do ponownej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Apelacyjny nie podzielił istotnych ustaleń sądu pierwszej instancji oraz rozważań prawnych w zakresie, w jakim uwzględniono ubezpieczonemu, jako okres pracy w szczególnych warunkach, zatrudnienie w Zakładach (...) S.A. w S. od 1972 do 1998 roku. W konsekwencji wadliwe okazało się rozstrzygnięcie, że ubezpieczony spełnił przesłanki warunkujące przyznanie wcześniejszej emerytury z racji spełnienia wymogu posiadania minimum 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Konfrontując ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie nie sposób bowiem ustalić, że J. M. (1) wykonywał w spornym okresie w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązki wyszczególnione w wykazie A, dziale VII dot. przemysłu lekkiego pod poz. 4 stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 1983 r.

Podkreślić przy tym należy, że sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach apelacji o czym stanowi art. 378 § 1 k.p.c. Oznacza to, że sąd drugiej instancji, jako instancja nie tylko kontrolna, lecz także merytoryczna, jest nie

tylko uprawniony, ale i zobowiązany, niezależnie od zarzutów apelacji, do rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału i dokonania jego własnej oceny prawnej. W razie dostrzeżenia błędów powinien naprawić wszystkie stwierdzone naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji, bez względu na to, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że rozpoznanie ich mieści się w granicach zaskarżenia (wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2010 r., sygn. II PK 346/09, LEX nr 603423). Sąd drugiej instancji może zmienić nawet ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzania postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia (wyrok Sądu Najwyższego z 2 sierpnia 2007 r., sygn. V CSK 124/07, LEX nr 619679).

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy emerytalnej, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki z dnia 22 lutego 2007 r., sygn. I UK 258/06, OSNP z 2008 r., nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., sygn. III UK 51/07, OSNP z 2008 r. nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., sygn. III UK 62/07, Lex nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., sygn. III UK 66/07, Lex nr 483283; czy z dnia 5 maja 2009 r., sygn. I UK 4/09, Lex nr 509022).

Ponadto Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy, o czym stanowi § 2 ust. 1 rozporządzenia z 1983 r. Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, przez co tak zatrudniony nie spełniał koniecznego warunku dla uzyskania wcześniejszych uprawnień emerytalnych, jakim było stale wykonywanie pracy szkodliwej w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na zajmowanym stanowisku pracy (podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2008 r., sygn. II UK 306/07, OSNP z 2009 roku, nr 21-22, poz. 290).

Tymczasem z akt osobowych ubezpieczonego wynika, że J. M. (1) od 1 czerwca 1982 roku do co najmniej 1995 roku był brygadzystą, na co wskazuje zmieniony zakres obowiązków (k. 85 i 94 pliku akt ZUS) oraz angaże (k. 87, 88, 89, 89v, 90, 91, 91v pliku akt ZUS). Do obowiązków brygadzysty należało m.in.: organizowanie pracy podległym pracownikom; zaopatrywanie podległych pracowników w części; udział w komisjach ocen i przeglądu maszyn i urządzeń nowowprowadzonych; odbiór maszyn przekazywanych z warsztatu; przeprowadzanie instruktażu dla nowo przyjętych pracowników; szkolenie wstępne dla podległych pracowników w zakresie bhp i prowadzenie obowiązującej dokumentacji oraz prowadzenie obowiązującej dokumentacji z powierzonego odcinka pracy. Ubezpieczony otrzymywał z tytułu tych zmienionych obowiązków dodatek brygadierski.

Zasady doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, w odniesieniu do całokształtu ujawnionych okoliczności nakazują wnioskować, że J. M. (1) podczas okresu zatrudnienia w spółce (...) nie wykonywał niezmiennie takich obowiązków, które pozwalałyby na przyjęcie, że w całym spornym okresie ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przebywał w szkodliwych warunkach pracy, czego wymaga § 2 ust. 1 rozporządzenia z 1983 r. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że w czasie pełnienia funkcji brygadzysty J. M. (1) pobierał w niektórych okresach dodatek za pracę w warunkach szkodliwych.

Niezależnie od powyższego Sąd Apelacyjny uznaje, że prace polegające na konserwacji i naprawie urządzeń w Zakładach (...) S.A. w S. nie mogą zostać uznane za tożsame z „pracami przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych” o jakich mowa w Dziale VII pkt 4 rozporządzenia z 1983 r. Nie ma racji ubezpieczony upatrujący

zasadności swoich twierdzeń w wykazie prac w zarządzeniu resortowym z 1987 r. Ugruntowane jest już bowiem stanowisko, zgodnie z którym wykonywanie pracy na stanowisku określonym w zarządzeniu resortowym, której nie wymieniono w wykazach A i B, stanowiących załącznik do rozporządzenia z 1983 r. nie uprawnia do uzyskania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Zarządzenie resortowe musi być dostosowane do treści Wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r., w którym zawarty jest kompletny wykaz stanowisk pracy wykonywanych w szczególnych warunkach. Gdy więc określa - niezgodnie z załącznikiem - stanowiska pracy, których wykonywanie uprawnia do nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym, nie wywołuje skutków przewidzianych w art. 32 ustawy emerytalnej (tak m.in. w wyrokach Sądu Najwyższego z 23 listopada 2004 r., sygn. I UK 15/04, OSNP z 2005 r., nr 11, poz. 161 oraz z 20 października 2005 r., sygn. I UK 41/05, OSNP z 2006 r., nr 19-20, poz. 306). Akt resortowy jakim było zarządzenie z 1987 r. jedynie porządkował i uściślał prace wymienione w rozporządzeniu, ale nie mógł pozostawać z nim w sprzeczności. Źródłem prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach jest ustawa emerytalna, jak i rozporządzenie z 1983 r. Źródłem prawa nie jest natomiast zarządzenie resortowe, jako że nie stanowi źródła prawa - art. 87 Konstytucji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 marca 2012 r., sygn. I UK 403/11, LEX nr 1214549).

W tym kontekście stwierdzić należy, że prace faktycznie wykonywane przez J. M. (1) (konserwacja maszyn i urządzeń) nie są wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 1983 r. Ubezpieczony nie może zatem nabyć prawa do emerytury, gdyż nie przepracował co najmniej 15 lat w zawodach uznawanych za pracę w warunkach szczególnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego prac polegających na konserwacji maszyn i urządzeń włókienniczych nie można uznać za prace „przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych”. Pomocniczo wskazać należy, że podobne wątpliwości zostały wyjaśnione przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu spraw ubezpieczonych argumentujących, że wykonywali prace „przy spawaniu”. Przy tej okazji Sąd Najwyższy wyjaśnił, że określenie „przy spawaniu” obejmuje prace wykonywane w przebiegu procesu spawania (wyroki z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/08, OSNP 2008/5-6/1983, z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, Lex nr 950426). Analogicznie rzecz ujmując stwierdzić należy, że prace „przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych” to prace wykonywane stale w przebiegu procesu produkcyjnego. Prace przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych musiałyby być wykonywane stale, co zdaniem Sądu Apelacyjnego dotyczyć mogło jedynie osób pracujących stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy maszynach włókienniczych (dziewiarskich). Ubezpieczony będąc zatrudnionym jako mechanik, ślusarz czy konserwator nie przebywał stale i pełnym wymiarze czasu pracy na produkcji albowiem część swoich obowiązków wykonywał w warsztacie ślusarskim, czy jako brygadzysta brał udział w komisjach czy też szkolił pracowników w zakresie bhp, prowadził dokumentację.

Zarazem stwierdzić należy, że okoliczność, iż niektóre ze współpracujących z ubezpieczonym w spornym okresie osób uzyskały w wyniku ugody sądowej świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych, nie jest dla niniejszej sprawy przesądzające. Sąd Apelacyjny nie jest w tym zakresie związany takim rozwiązaniem.

Sąd drugiej instancji stwierdza, że wbrew dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy dokonał dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i błędnie uznał, że ubezpieczony – na którym spoczywał ciężar dowodu – wykazał, że w trakcie zatrudnienia w spółce (...) wykonywał przez cały czas w pełnym wymiarze pracę wyszczególnioną pod poz. 4 w dziale VII dot. przemysłu lekkiego wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r.

Nie można także zapominać, że prawo do wcześniejszej emerytury nie jest świadczeniem zwykłym, lecz przyznawanym wyjątkowo, a zatem spełnienie warunków do jego nabycia nie może budzić wątpliwości. W przypadku J. M. (1) jego praca w zakładach dziewiarskich, nie może zostać uznana za świadczoną w warunkach szczególnych. Przedstawiona ocena sposobu pracy i obowiązków ubezpieczonego wskazuje, że Sąd Okręgowy przekraczając swobodną ocenę dowodów (art. 233 k.p.c.) doprowadził do przyznania świadczenia emerytalnego ubezpieczonemu, mimo niespełnienia przez niego warunku posiadania 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Reasumując, zdaniem sądu odwoławczego w niniejszej sprawie nie została wykazana i tym samym spełniona zasadnicza przesłanka wymagana przy ubieganiu się o nabycie prawa do wcześniejszej emerytury w myśl w art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej.

Mając na uwadze dokonane ustalenia i ocenę prawną Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekając co do istoty, oddalił odwołanie.